

REKLAMA



Kultura

100 fotografii Zdzisława Beksińskiego wypełnia Miejską Galerię Sztuki [WIDEO, ZDJĘCIA]

Zuzanna Suliga 5 czerwca 2018 | 13:17



NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE

- 1 Wbicie pierwszej łopaty na budowie nowej fabryki ZF w Częstochowie [WIDEO, ZDJĘCIA]
- 2 Częstochowa. Tak pobiegnie obejście ul. św. Barbary [WIDEO]
- 3 Częstochowa. Prawie 600 osób bawiło się na pl. Biegańskiego [ZDJĘCIA]
- 4 Sportowe święto w



wydarzenia Częstochowa

W Miejskiej Galerii Sztuki trwają ostatnie przygotowania do otwarcia wystawy "Zdzisław Beksiński. Granice rzeczywistości". Złoży się na nią 100 fotografii, a do tego 30 rysunków i 25 obrazów mistrza. Oficjalne otwarcie ekspozycji już w piątek 8 czerwca o godz. 18.



Ten artykuł czytasz w ramach **bezpłatnego limitu**

Wystawa „Drugie Muzeum Beksińskiego”, która od 2016 roku prezentowana jest w Miejskiej Galerii Sztuki (Al. NMP 64), przeszła właśnie metamorfozę. Przyczyną artystycznej „rewolucji” jest wypożyczenie dziesięciu obrazów z kolekcji Dmochowskich na wystawę w Muzeum Archidiecezjalnym w Warszawie (więcej o zmianach [TUTAJ](#)).

By częstochowianie nie odczuli dotkliwie braków tych obrazów, szefowa galerii – Anna Paleczek-Szumlas – postanowiła pokazać twórczość Beksińskiego na nowo. W efekcie do podziwiania będzie aż 100 fotografii, 30

przegranych [ZDJĘCIA]

do nas

5 Zadymiarz, "pani z makatką" i abp Depo na spotkaniu polityków PiS z mieszkańcami Częstochowy [ZDJĘCIA]

6 Galeria Jurajska. Od piątku trzydniowa impreza na otwarcie bulwarów nad Wartą [ZDJĘCIA]

REKLAMA

NISSAN
Innovation that excites

NISSAN INTELLIGENT MOBILITY

NOWY
NISSAN X-TRAIL

ZYSKAJ DO 23 000 ZŁ

ODKRYJ WIĘCEJ >

wypożyczono m.in. ze zbiorów Muzeum

Narodowego w Kielcach i Muzeum

Narodowego w Krakowie).

do nas

Sercem „Granic realności”, bo tak bowiem zatytułowano nową wystawę, będzie jednak zbiór fotografii użyczony przez Nowohuckie Centrum Kultury. Będą one prezentowane w dolnej części „Drugiego Muzeum Beksińskiego” (tam, gdzie eksponowano dotąd prace Michaela Henricota), a także w Sali Poplenerowej.

– Te fotografie mogliśmy oglądać w Częstochowie 12 lat temu, gdy dzieła mistrza z kolekcji państwa Anny i Piotra Dmochowskich, pokazano w Miejskiej Galerii Sztuki po raz pierwszy. Potem, przez krótki okres, prezentowaliśmy je przy okazji wystawy „Beksiński. Decennium” organizowanej na pożegnanie z dawnym Muzeum Zdzisława Beksińskiego. Teraz będziemy mogli się nimi cieszyć aż do pierwszych dni października – wyjaśnia Anna Paleczek-Szumlas. – Dla wielu osób, będzie to okazja, żeby spojrzeć na twórczość tego wybitnego artysty, od zupełnie nowej, mniej znanej strony. I zapewniam, że będzie to fascynujące i inspirujące spotkanie - dodaje.

**Najważniejsze informacje dwa razy
dziennie na Twojej poczcie**

informacje o danych osobowych i regulamin

[Zobacz przykładowy newsletter](#)[do nas](#)

Nowa wystawa w Miejskiej Galerii Sztuki. "Granice rzeczywistości"

Nowa wystawa w Miejskiej Galerii Sztuki. "Granice rzeczywistości" »



00:00 / 01:14

To dzieła sztuki, nie tylko fotograficznej

Prezentowany zbiór powstał w latach 50. ubiegłego wieku. Co ciekawe, fotografia w twórczości Zdzisława Beksińskiego stanowi rozdział ujęty w ściśle ramy czasowe. Od fotografii właśnie zaczynał swoją pracę artystyczną, fascynował się nią niemal całą dekadę lat 50. W owym czasie artysta intensywnie współpracował z dwójką znakomitych fotografików – Jerzym Lewczyńskim i Bronisławem Schlabsem. To współdziałanie nie polegało tylko na wspólnych wystawach, lecz miało swoje podłoże w niezwykle intensywnej dyskusji na tematy fotograficzne.

REKLAMA



pożyciu jednak ten rodzaj sztuki.

Zasłynął potem jako malarz i rysownik, zajmował się też rzeźbą i grafiką komputerową, ale do fotografii już nie wrócił, przez większość życia zachowywał dystans do swojego dorobku fotograficznego.

– Prezentowane na wystawie fotografie Zdzisława Beksińskiego, a jest to wybór reprezentatywny, od dawna są uznane za dzieła sztuki, i to nie tylko fotograficznej. Te zdjęcia uważane są za nowatorskie i inspirujące dla następnych pokoleń fotografików.

Wydaje się, że tajemnica ich oddziaływania, swojego rodzaju „moc” tkwi w wyczuwalnym napięciu pomiędzy, z jednej strony konkretnością fotografii, z drugiej zaś strony dążeniem ich twórcy do przekształcenia fotografii w obraz ucieleśniający swobodną grę wyobraźni – wyjaśnia Barbara Major z Miejskiej Galerii Sztuki.



Wystawa 'Zdzisław Beksiński. Granice realności' w Miejskiej Galerii Sztuki Robert Jodłowski/ Miejska Galeria Sztuki

„Granice realności” przekraczamy od 8 czerwca

Wśród prezentowanych fotografii

do nas

fotograficznie abstrakcyjne, a także te, które możemy nazwać portretami.

do nas

– Artysta za pomocą rozmaitych technik fotograficznych, między innymi: „ciasnego” kadru, zwielokrotnień, odkształceń, montowania, przekształca wizerunki w swojego rodzaju maski, które stają się tym samym elementami kompozycyjnymi obrazu wyobraźni. Twarze, pozbawione w wyniku zabiegów technicznych swojej indywidualności, odrywają się od realnych osób, nie wskazują już na konkretną osobę, ale stają się jakościami, materia potrzebna do uformowania obrazu. Emblematyczny tutaj wydaje się być autoportret Beksińskiego, na którym widzimy mężczyznę zasłaniającego siebie dłonią, ba całym ramieniem, nie ma on twarzy, jest tylko ręka, która tworzy – opowiada o portretach Major.

Wernisaż wystawy odbędzie się już w piątek, 8 czerwca o godz. 18. „Granice realności” będzie można przekraczać do 7 października. Szczegółowe informacje na: www.galeria.czyst.pl.

Artykuł otwarty w ramach bezpłatnego limitu

